

Sygn. akt III K 1054/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie, III Wydział Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Remigiusz Pawłowski

Protokolant: Beata Domagalska

pod nieobecność Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 listopada 2014 r.

sprawy **A. Z.**, s. J. i K., ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

W dniu 11 listopada 2014 r. w W., woj. (...), brał czynny udział w zbiegowisku wiedząc, że jego uczestnicy wspólnymi siłami dopuścili się gwałtownego zamachu na osoby oraz mienie, przy czym czynu tego dopuścili się publicznie i bez powodu okazując rażące lekceważenie dla porządku prawnego, tj. o czyn z art. 254 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

Orzeka

- I. Oskarżonego **A. Z.** uniewinnia od popełnienia zarzuconego mu czynu;
- II. Na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Sygn. Akt III K 1054/14

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 listopada 2014r. w godzinach popołudniowych A. Z. uczestniczył w Marszu Niepodległości, który kierował się (...)w stronę (...). W związku z zamieszkami z udziałem chuliganów i funkcjonariuszy Policji na błoniach stadionu, Marsz został wstrzymany, a jego uczestnicy oczekiwali na moście na zezwolenie kontynuacji.

A. Z., który w związku z tym nie mógł dalej się przemieścić, opuścił most i przy ul. (...) zapalił papierosa. Wtedy pojawili się policjanci, użyto gazu łzawiącego, więc zaczął uciekać i przewrócił się na górce, brudząc jedną z nogawek spodni ziemią.

O godzinie 18.20 w (...)A. Z.został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji, z uwagi na zabrudzone spodnie i rozkaz wydany patrolującym jednostkom, by zatrzymywać osoby posiadające mokrą lub zabrudzoną, w szczególności na kolor czerwony odzież.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o protokół zatrzymania (k 2), protokół przeszukania (k 4-5), zeznania M. M. (k 7, 43), P. J. (k 16-17), K. M. (k 18-19), wyjaśnienia oskarżonego (k 23), protokół oględzin (k 26-28, 42-43).

Oskarżony na obu etapach postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i składał spójne i logiczne wyjaśnienia, zbieżne z ustalonym i przedstawionym powyżej stanem faktycznym. Brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania jego wersji wydarzeń, za wyjątkiem jednej poszlaki w postaci zabrudzonych spodni, która miała wskazywać na fakt ucieczki przed Policją, co znów miało być dowodem na czynny udział oskarżonego w zbiegowisku, o jakim mowa w art. 254§1 kk. Rzeczywiście bowiem oskarżony przed funkcjonariuszami Policji uciekał, jak sam przyznał, z uwagi na rozpylony gaz łzawiący, co nie oznacza czynnego udziału w zbiegowisku.

Pozostałe dowody również nie budziły zastrzeżeń. Zeznania świadków były spójne, a ich treść nie była podważana również i przez oskarżonego. Nie były to jednak dowody bezpośrednie, wskazujące na wyczerpanie przez oskarżonego znamion jakiegokolwiek czynu zabronionego.

Uwzględniając powyższe Sąd uniewinnił oskarżonego, stojąc na stanowisku, że ciąg poszlak skonstruowany przez oskarżyciela publicznego jest niewystarczający, by przypisać oskarżonemu winę. Jego słabość tkwi w całkowitej niemożności odtworzenia zachowania oskarżonego, w trakcie trwania zbiegowiska, w sposób inny, niż uczynił to on sam. Jego zaś wersja, choć niewątpliwie mogąca zmierzać do uchylenia się spod odpowiedzialności karnej, nie znajduje rzetelnych argumentów, by nie dać jej wiary. Należy przy tym podkreślić, że brak było innych istotnych poszlak, jak zabrudzenie ubrania na czerwony kolor, jego zmoczenie, maskowanie twarzy, stawianie oporu przy zatrzymaniu, czy choćby zatrzymanie w obrębie zbiegowiska, zaś sam oskarżony nie przyznał się do winy.

Jak wynika z doktryny, orzecznictwa i wykładni art. 254§1 kk, branie udziału w takim nielegalnym zbiegowisku, musi mieć charakter czynny, a zatem objawiać się w jakiejś formie aktywności, co najmniej w postaci okazywania zadowolenia z przestępczych działań podejmowanych przez innych uczestników. W każdym jednak wypadku należy ów czynny udział skonkretyzować, a na poparcie ustaleń faktycznych wskazać materiał dowodowy. Truizmem jest twierdzenie, że samo uciekanie przed Policją, niezależnie od pobudek, nie spełnia kryteriów stawianych takiemu zachowaniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł, jak w sentencji. Podkreślić należy, że Sąd celowo zaniechał skorzystania z instytucji opisanej w art. 517g§2 kpk, gdyż jego zdaniem zgromadzony materiał dowodowy był tak skromny, że obliwował wręcz do usunięcia tej sprawy z obrotu prawnego. Zatrzymywanie ludzi i prowadzenie przeciw nim postępowania karnego w oparciu jedynie o zabrudzone ziemią spodnie klóci się z zasadami praworządności i treścią art. 17§1 pkt 1 kpk.